

6 FOKUS

WYDARZENIA

10 Kobiety Ukrainy. Berkutowi dałam kosza

20 Kino pedofila. Porno, które zatrzęsło Niemcami

PROFILE

24 O nich się mówi: Beyoncé Knowles, Matteo Renzi, Rebekah Brooks

LUDZIE

28 Recep Tayyip Erdoğan. Panie Turek, kończ pan!

32 Habiba Sarabi. Gubernator w burce. W Afganistanie

À LA CARTE

36 Majdan i Soczi w oczach rysowników

REPORTAŻ

38 Mali czarownicy. O co można oskarżyć dziecko w Kongu

44 18 lat w celi śmierci. Mieszkasz w Memphis? Zapłacisz za to

48 Wioski alzheimera. Genetycy szukają w Kolumbii zagadki braku pamięci

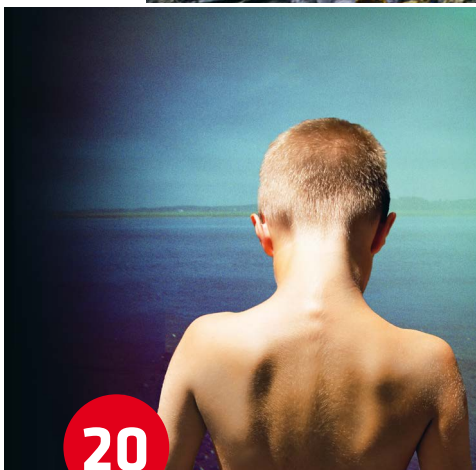
52 Wyzysk z metką. Codziennie ktoś umiera za twoje tanie ciuchy

56 W kolejce po cud. Rosja spragniona relikwii

58 Lina życia. Taniec nad przepaścią – narodowy sport Ujgurów



► **Panie na Majdanie**
Matki i córki rewolucji



20

► **Jak dzieci, jak dzieci...**
Pedofile z górnej półki



28

► **Islam z ludzką twarzą?**
Nie z pańską, panie Erdoğan!



38

► **Diabły w kołysce**
Jak poznać pomiot szatana



44

► **Skazany bez dowodów**
Egzekucja w promocji

► **Trzej Królowie w Rosji**
Dawać złoto, kadzidła już mamy!

56



OBYCZAJE

62 Od wikinga do leminga.

Niewygodna prawda o Skandynawii

66 Balkańska wendeta.

W Albanii Kanun stanowi prawo

KULTURA

68 Martin Scorsese. Jak zaraziłem się kinem

ROZMOWA

73 Wojna jest cacy.

Historyk Ian Morris patrzy z optymizmem na konflikty zbrojne

KOMPAS

76 Urodziny tylko raz w roku. Niezbyt świecka tradycja w Kenii

80 MIKROFORUM

POWIEDZIELI

82 Zabójcze puenty: Alex Salmond, Witalij Kliczko, Tom Cruise i inni

► **Szczęśliwa Dania?** Nieznana bajka Andersena

62



58



► **Idź się bujać!** – mówi Chińczyk do Ujgura

Naród jest narodem,
gdy czuje, że jest narodem.
A Szkoci w większości to czują.

Alex Salmond,
przywódca Szkockiej
Partii Narodowej

82



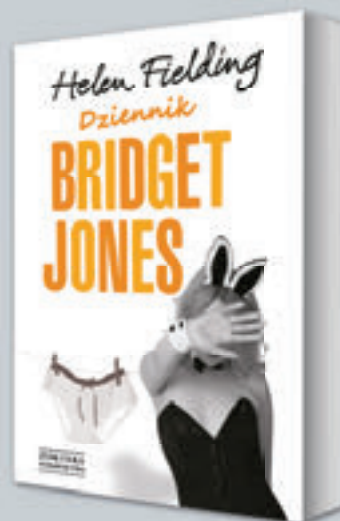
Kup książkę

76



► **Plemię Turkana**
Becikowe za krowę

JUŻ OD 3 MARCA WIELKI POWRÓT BRIDGET



34⁹⁰ zł

cena za egzemplarz

lub płatność
w Punktach PAYBACK:

3490 °P

Książki do nabycia w salonach

inmedio

RELAY



Kup książkę





TAJLANDIA

Gra w kolory

Chociaż Tajlandia nazywana jest „krajem uśmiechu”, niepokoje polityczne nie są jej obce. Od końca monarchii absolutnej było tu 18 przewrótów. Dziś trwają protesty przeciwko premier Yingluck Shinawatrze. Jej brat, miliarder Thaksin, został premierem w 2001 r. i wprowadził szereg ustaw popularnych wśród biedniejszych obywateli (np. dopłaty do benzyny). Jego zwolennicy zostali nazwani „czerwonymi koszulami”. Przeciwnicy, „żółte koszule”, twierdzą, że pięć lat rządów Thaksina były czasem korupcji i nepotyzmu.

W 2006 r. „żółci” się zbuntowali, pomogła armia, a Thaksin musiał ratować się ucieczką za granicę. „Czerwoni” wyszli na ulice, ale demonstracje zostały krwawo stłumione. Pod koniec zeszłego roku Yingluck wysunęła pomysł wprowadzenia ustawy umożliwiającej Thaksinowi powrót z wygnania, czym wywołała demonstracje „żółtych”. Mają one pokojowy charakter, ale co pewien czas „czerwoni” atakują „żółtych”. Rannych zostało już 700 osób, ginąc zaczęły dzieci. Premier opuściła stolicę. Jeśli za tłumienie protestu weźmie się armia, może nastąpić powtórka z 2006 r. – tylko że tym razem będą bić „żółtych”.

AFGANISTAN

Postaw się, a zasłon się!

Gdy afgańska dziewczynka z tradycyjnej rodziny kończy dziewięć lat, dostaje swoją pierwszą burkę (a właściwie czadri), czyli obszerny strój zasłaniający całe ciało, głowę i twarz – tylko z krawką na oczy. W tym wieku uważa się ją już za prawdziwą kobietę, obdarzoną pełną seksualnością, a więc należy ją chronić i zachować tylko dla rodziny oraz przyszłego męża. Choć islam nakazuje kobietom ubierać się skromnie, to Koran nie precyzuje, jak ten strój ma wyglądać. Burka jest dla większości muzułmanów zbyt radykalna. Nawet w Afganistanie do 1996 r. (czyli do przejęcia władzy przez talibów) charakterystyczne niebieskie stroje zasłaniające każdy centymetr ciała widywało się tylko na prowincji. Teraz burki zadomowiły się na dobre (o losie kobiet w Afganistanie czytaj również na str. 32).



© AFP/EAST NEWS





INDONEZJA

Płomienny karnawał

Europejczykom wystarczy kolorowa czapeczka, by wejść w nastrój karnawałowy, mieszkańcy indonezyjskiej wyspy Jawa mają natomiast zdecydowanie większe wymagania. Nie chodzi tu tylko o dobrą zabawę: tancerze występujący w festiwalu Kebo Bumi mają odstraszyć choroby i złe moce. Tradycja powstała w XVIII w., kiedy to królestwo spustoszyła klęska epidemii i głodu, a miejscowy mędrzec w czasie medytacji doznał objawienia i kazał wiesniakom przebrać się za bawoły i uprawiać pola, modląc się do bogini pomysłowości Sri. Rytuał odprawiany jest do dziś, ale został twórczo rozwinięty. Podczas święta Kebo Bumi 250 tancerzy przebranych za bawoły (po Jawajsku „kebo”), postacie historyczne i duchy (na zdjęciu duch ognia) odtwarzają miejscowe legendy, ku uciesze turystów.



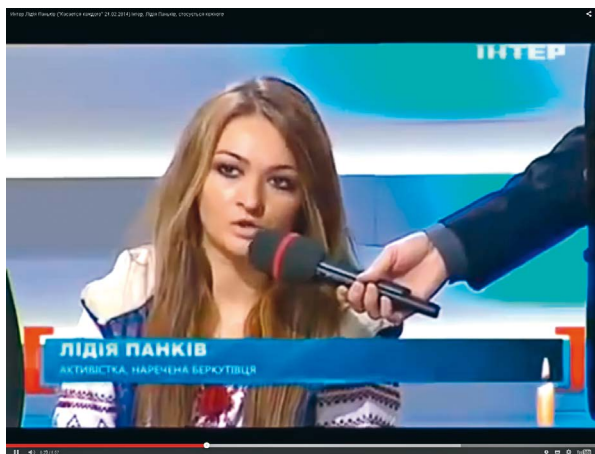
Berkutowi dałam kosza

W ostatnich dniach kijowskiej rewolucji najsłynniejszą Ukrainką stała się **Lida Pańkiw**.

Talk show „Dotyczy każdego” w telewizji Inter. W studiu licznie zgromadzeni goście: duchowni, ratownicy z Majdanu, uczestnicy antyrządowych protestów i zwolennicy prezydenta Wiktora Janukowycza. Jest piosenkarz Arsen Mirzajan, który często występował na scenie Majdanu. Jest też blond piękność Natalia Walewska.

Tradycją rosyjskich i ukraińskich talk show jest zapraszanie gwiazd w roli komentatorów – ot, dla podwyższenia oglądalności. Walewska, gwiazdka muzyki pop, ma niewiele wspólnego z protestem, który toczy się na ulicach Kijowa. W grudniu ub.r. na pytanie internauty, jak ocenia polityczną sytuację kraju i czy była na Majdanie, odpowiedziała: Konflikty mnie rozstrajają, staram się ich unikać. Na Majdanie nie byłam, gdyż ostatnio choruję. Ale wierzę, że w naszym kraju wszystko będzie dobrze. Zamiast o oddziałach samoobrony, których – jak twierdzi – nigdy nie widziała, opowiadała o swoim psim pupilu, prezencie od kochającego męża.

Był 21 lutego, Ukraina trwała w żałobie. Liczba ofiar antyrządowych protestów sięgnęła setki. Dzień wcześniej w centrum miasta zastrzelono kilkadziesiąt osób. Program toczył się przewidzianym trybem, aż przyszła kolej na Lidę Pańkiw. Długowłosa, młodą kobie-



tę w tradycyjnej ukraińskiej koszu li i dzinsach. „Dziennikarka, naręczona berkutowca” – tak ją podpisano.

– Chcecie zapewne usłyszeć ode mnie, jak gołymi rękoma wstrzymałam cały oddział Berkutu – spytała retorycznie 24-letnia kobieta, gdy wymuskany prowadzący talk show, Andrij Danilewicz, podał jej mikrofon. – Ale ja wam opowiem inną historię. Historię o tym, jak wczoraj gołymi rękami przenosiłam trupy. W tym dwóch moich przyjaciół. A może chcecie usłyszeć o tym, jak jeden z berkutowców zakochał się we mnie, a ja w nim? – na te słowa Danilewicz przytaknął twierdząco i z wyraźną ulgą. Chyba jeszcze nie podejrzewał, że w emitowanym na żywo programie zaraz wybuchnie bomba.

– Ale nie usłyszycie romantycznej historii – kontynuowała Pańkiw z żelazną pewnością siebie. – Od wczoraj znienawidziłam go. Niech mi wybaczą obecni tu duchowni, ale ja nienawidzę! Nienawidzę wszystkich tych, którzy wypełniali zbrodnicze rozkazy wła-

dzy! W studiu zapanowała cisza. Prowadzący, wyraźnie zszokowany, nie próbował nawet zabrać mikrofonu dziewczynie. Pańkiw mówiła dalej.

– Przyszłam tu tylko dlatego, bo wiedziałam, że będzie to program na żywo. Gardzę telewizją Inter, która od początku protestów zakłamywała wydarzenia na Majdanie i szerzyła wrogość między obywatelami naszego kraju. A teraz nagle mówi o potrzebie jedności i pokoju. Chcecie oczyścić sumienie, macie do tego prawo, ale powinniście prowadzić programy na kolanach! Przyniosłam wam fotografie zabitych, by wam się śnili – Lida wyciągnęła plik zdjęć mężczyzn i chłopców, którzy zginęli w walce z Berkutem. – Byście pamiętali, że jesteście współwinni tego, co się stało. A ja teraz pójdę na Majdan, chwala Ukrainie! – zawołała młoda kobieta i wybiegła ze studia.

▲ „NIENAWIDZĘ JANUKOWYCZA! GARDZĘ TELEWIZJĄ INTER!” – narkrzyczała i wyszła ze studia.

O jej wystąpieniu natychmiast stało się głośno. Ukraińscy internauci przesyłali sobie link do tego dramatycznego fragmentu programu do czasu, aż telewizja Inter zablokowała film na YouTube. Inter należy do oligarchy Dmytra Firtasza, gazowego króla i jednego z najbliższych Janukowyczowi biznesmenów. Udziały ma w niej również Serhij Lowoczkin, były szef prezydenckiej administracji. Choć od pewnego czasu mówiło się o domniemanym konflikcie „grupy Firtasza” z „rodziną prezydenta”, w telewizji Inter informacje o Majdanie przekazywano zgodnie z oczekiwaniami władz. „Ekstremiści i nacjonaści opanowali centrum Kijowa, wbrew woli mieszkańców, którzy skarżą się na nieporządek w stolicy. Berkut stabilizuje sytuację w kraju”.

Esemes z milicji

Berkut to specjalne oddziały milicji, które brutalnie tłumiły protest na Majdanie. Najpierw bili pałkami, później strzelali gumowymi kulami, wreszcie minister spraw wewnętrznych pozwolił im używać ostrej amunicji. Zimą bulwarowa prasa żyła historią majda-